



## MOJA PRZYGODA Z PODNOSZENIEM KWALIFIKACJI W PROJEKCIE ERASMUS+

Z programem Erasmus Plus zapoznałam jeszcze na studiach. Wtedy też skorzystałam z możliwości semestralnego wyjazdu do Słowenii. Było to niesamowite doświadczenie, które zawsze chciałam powtórzyć, jednak nie sądziłam, że będę miała taką okazję po podjęciu pracy. Okazało się, że szkoła w której pracuję nawiązała współpracę z tymże programem Unii Europejskiej. Moja koleżanka Ola, która jest koordynatorką projektu zachęciła pracowników naszego gimnazjum do wzięcia udziału w programie. Podczas spotkań organizacyjnych bardzo szczegółowo wyjaśniła wszelkie kwestie związane z wyjazdem, zakwaterowaniem i samym kursem językowym. Poza tym, w każdej chwili mogliśmy liczyć na pomoc Oli.

Jeżeli chodzi o rozplanowanie wyjazdu, najpierw każdy z nas wybierał sobie państwo i kurs, w którym chciał wziąć udział. Wraz z dwojgiem innych nauczycieli wybrałam kurs ogólny w Brighton położonym na południu Anglii. Po wypełnieniu odpowiednich dokumentów, administracja szkoły ELC Brighton skontaktowała się z nami poprzez e-mail potwierdzając wszystkie rezerwacje.

Wybraliśmy kurs na okres wakacyjny, dlatego mimo obaw pogoda jaka panowała w Wielkiej Brytanii okazała się być bardzo słoneczna. W pierwszych dniu przyjazdu zapoznawaliśmy się z okolicą i lokalnymi atrakcjami. Następnego dnia rozpoczęliśmy nasz dwutygodniowy kurs. Na początku przywitał nas Dyrektor ELC Brighton i opowiedział trochę o szkole, a także o możliwościach uczestnictwa w różnych kursach. Później wypełniliśmy test i odbyliśmy rozmowę z jednym z nauczycieli, na podstawie których każdy nowy uczeń zostawał przydzielony do grupy odpowiadającej jego umiejętnościom językowym. Nasze zajęcia odbywały się od godz. 9:00 do 11:45, następnie mieliśmy przerwę na lunch i kolejna część trwała od 13:00 do 15:00. Później mieliśmy czas dla siebie, który można było wykorzystać na różne formy rozrywki oferowane przez naszą angielską szkołę.

Oprócz nauki, wraz z innymi uczestnikami Erasmusa brałam udział w wielu wydarzeniach i wycieczkach organizowanych przez szkolnych opiekunów.

Pokazywali nam oni atrakcje i piękne krajobrazy Anglii. ELC przedstawiała również bogatą ofertę sportową, z której mogli korzystać uczniowie szkoły. Niewątpliwie dużą zaletą miasta był dostęp do pięknej plaży nad kanałem La Manche, a także różnorodność obiektów turystycznych takich jak: Royal Pavilion, molo Palace Pier, Sea Life Centre i wiele innych.

Nie jestem w stanie w pełni opisać tego ile zyskałam dzięki programowi Erasmus. Bez wątplenia mogę stwierdzić, że pozwolił mi on na sprawdzenie siebie, poprawę umiejętności językowych, zwiedzenie niesamowitych miejsc i zawiązanie przyjaźni. Jeżeli miałabym taką możliwość, bez wahania skorzystałabym z takiego wyjazdu jeszcze raz.

Katarzyna Szordykowska , nauczycielka historii w ZSP nr 1